

Aruciański Janostan s. Edwarda

Lycionys

Urodziłem się 23.04.1931r. w Białej u/ Styrce
woj. brzeskie (Polesie) Ojciec mój Edward pochodził
z Ostrołki, a matka Helena z d. Flak z Mieczkowa pod
Kraconem. Ojciec jako ochotnik wojny 1920r. po odmo-
bilizowaniu został skierowany do pracy w leśnictwie
w Kresy Wschodnie do Białej u/ Styrce koło Pińska.

Matka pracowała jako nauczycielka w miejscowej
szkole podstawowej.

W 1937r. ojciec został służbowo przeniesiony do
Hołkowszka gdzie jako pracownik nauki w szkole
podstawowej. W Hołkowszku 17 września został uwię-
ziony przez Armię Czerwoną na trasie kraj. Tam też na
początku 1940r. w czasie wywózki (deportacji) na sybir
straciłem Matkę. Ja z ojcem i dwoma braćmi zosta-
liśmy w okolicach Brześcia przez wiele godzin na
Bugu zbicie na terenie okopanym przez Niemców
tj. do Ostrołki w rodzinne strony ojca.

Ojciec z młodszym bratem poróżnił się w Ostrołce uwię-
ziony starszy zabrała ciotka do H-ny gdzie w 1940r. zostale-
przyjęty do harcerskiego „Szare Szeregi” ukraińskiego
szkole. Później rok byłem (poprzeźnio) w sierocińcu prawni-
czym przez R.G.O. w Ostrołce przy ul. Lelencela 5.

Po skończeniu szkoły wróciłem do ojca do Ostrołki
W 1945r. zacząłem naukę w Gimnazjum Mieczkowskim

w Ostrołęce

W roku 1947 starszy mój brat został zamordowany w białostockim procesie UB i KBH a ja wstąpiłem do Narodowego Zjednoczenia Wojskowego. Dnia 23.04.48. dostałem się w łapy UB. 9-my śledstwa przeszedłem w Hanie. W dniu 29.12.48 r. przeniesiono mnie do Ostrołki i tu w sali miejscowego kina za występowanie z broń w rękę przeszedłem do Wojskowego Sądu Rejonowego w Hanie na sesji wyjątkowej skazał mnie na karę śmierci. Powinno brakowało 10 dni do pełnoletności emerytalnej mój wyrok na dożywotnie więzienie.

Zostałem wyrokami przeszedłem przez takie więzienia jak: Hanie, Młotów, Żanice, Hrańki, Strzelec Opol. z którego to więzienia po paradyżu i odsiedzeniu 9 lat, w dniu 14.03.57. zostałem zwolniony.

Przez dwa lata (zatrzymał mi to pracodawca Mossot z którym siedziałem w Hrańkach) pracowałem w FSO - Żerań.

W końcu 1958 r. zawarliśmy związek małżeński i ponownie przenieśliśmy się do Ostrołki zaczynając pracę w OTCiP. W 1966 r. ukończyłem Technikum Mech i z dyplomem technika przenieśliśmy się do pracy w Lespole Elektrycznym Ostrołka gdzie obecnie pracuję.

Żona jako przedsiębiorka pracuje w miejscowym szpitalu, a syn również w elektryce.

W tym roku po przepracowaniu 42 lat (zakładam 40 lat przepracowania w więzieniu) mam zamiar przejść na emeryturę.

Antoni